

Wyrok z dnia 23 września 1998 r.

II UKN 230/98

1. Objęcie dziecka rodzinnym ubezpieczeniem społecznym na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz.U. Nr 51, poz. 396 ze zm.) oraz dekretu z dnia 28 października 1947 r. o ubezpieczeniu rodzinnym (Dz.U. Nr 66, poz. 414 ze zm.) nie oznacza podlegania innemu ubezpieczeniu społecznemu w rozumieniu art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm.).

2. Okresy pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 1 stycznia 1983 r. mogą być uwzględnione w okresie zatrudnienia ubezpieczonego ubiegającego się o pracowniczą rentę inwalidzką, jeżeli podlegał on jako domownik obowiązkowi ubezpieczenia z tego tytułu i zostały za niego opłacone składki na ubezpieczenie społeczne rolników indywidualnych (do 31 grudnia 1990 r.) lub na ubezpieczenie społeczne rolników (po 31 grudnia 1990 r.).

Przewodniczący SSN: Andrzej Kijowski, Sędziowie SN: Barbara Wagner (sprawozdawca), Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 23 września 1998 r. sprawy z wniosku Lecha K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w A. o rentę inwalidzką, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 22 grudnia 1997 r. [...]

z m i e n i ł zaskarżony wyrok w ten sposób, że zmienił poprzedzający go wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 29 października 1997 r. [...] i oddalił odwołanie.

U z a s a d n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z dnia 29 listopada 1996 r. [...] zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecz-

nych-Oddziału w A., odmawiającą przyznania Lechowi K. renty ze względu na brak inwalidztwa, w ten sposób, że przyznał mu wnioskowane świadczenie od dnia zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego. Sąd ustalił, że urodzony 3 czerwca 1970 r. Lech K. jest inwalidą III grupy od lipca 1995 r. W okresie od 1 marca 1993 r. do 31 maja 1996 r. Lech K. był ubezpieczony z tytułu zatrudnienia. W czasie zatrudnienia - w lipcu 1995 r. - korzystał z urlopu bezpłatnego, w okresie od 18 sierpnia do 21 września 1995 r. otrzymywał wynagrodzenie za czas choroby, a od 22 września 1995 r. do 13 maja 1996 r. pobierał zasiłek chorobowy. Legitymuje się okresem składkowym wynoszącym 2 lata, 4 miesiące i 17 dni. W latach 1989 - 1995 studiował w Politechnice W. Nie uzyskał wprawdzie dyplomu ukończenia tej uczelni, ale zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 lipca 1993 r., II UZP 6/93, ukończenie nauki w szkole wyższej oznacza, w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), powoływanej dalej jako „ustawa rewaloryzacyjna”, zaliczenie wszystkich semestrów przewidzianych programem studiów. Po doliczeniu, zgodnie z art. 4 ust. 2 ustawy rewaloryzacyjnej, okresu nieskładkowego Lech K. nie ma wymaganego dla jego wieku okresu 4 lat zatrudnienia. Jednak „W dalszym postępowaniu w tej sprawie celowym wydaje się uzupełnienie dokumentacji lekarskiej opinii biegłych w kierunku ustalenia innej daty powstania inwalidztwa odwołującego”.

Wyrok powyższy został zaskarżony apelacją przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Podnosząc zarzut naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 33 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), powoływanej dalej jako „ustawa o z.e.p.”, organ rentowy wniósł o jego zmianę i oddalenie odwołania. Skarżący twierdził, że wnioskodawca udokumentował tylko 2 lata i 4 miesiące okresów składkowych. Okresu nauki w szkole wyższej nie można zaliczyć Lechowi K. do stażu rentowego jako okresu nieskładkowego, bo nie przedłożył on dyplomu ukończenia studiów.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z dnia 28 lutego 1997 r. [...] uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania - w innym składzie - Sądowi pierwszej instancji. Zadaniem Sądu jest wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd wydał wyrok zmieniający decyzję organu rentowego, ustalając, że

ustawowe przesłanki nabycia prawa do renty inwalidzkiej określone w art. 32 pkt 2 w związku z art. 33 ustawy o z.e.p. nie zostały przez Lecha K. spełnione. Należy wobec tego jednoznacznie wyjaśnić i ustalić, czy ubezpieczony spełnia owe warunki i nabył prawo do wnioskowanego świadczenia.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 29 października 1997 r. [...] zmienił zaskarżoną decyzję i zaliczył Lechowi K. do okresu zatrudnienia okres pracy w gospodarstwie rolnym ojca od dnia 4 czerwca 1986 r. do dnia 1 października 1989 r. oraz przyznał mu rentę inwalidzką od daty zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego. Sąd po uzupełnieniu postępowania dowodowego ustalił, że wnioskodawca, uczęszczając do Liceum Ogólnokształcącego w S., pracował równocześnie przez 7 godzin każdego dnia w gospodarstwie rolnym ojca. W dniu 22 września 1997 r. Lech K. złożył egzamin magisterski. Uwzględniając okresy składkowe (czas zatrudnienia) i nieskładkowe (nauka w szkole wyższej) oraz składkowe uzupełniające (praca w gospodarstwie rolnym ojca) Lech K. ma czteroletni okres zatrudnienia.

Organ rentowy zaskarżył ten wyrok apelacją i podnosząc zarzut naruszenia prawa materialnego, a w szczególności art. 5 ustawy rewaloryzacyjnej przez zaliczenie okresu od 4 czerwca 1986 r. do 1 października 1989 r. jako okresu pracy w gospodarstwie rolnym oraz art. 32 ustawy o z.e.p., wniósł o jego zmianę i oddalenie odwołania. Okres pracy w gospodarstwie rolnym może być zaliczony domownikowi po przedłożeniu zaświadczenia o opłaceniu za niego składek na ubezpieczenie społeczne rolników. Wnioskodawca nie został zgłoszony do ubezpieczenia społecznego rolników i nie została za niego opłacona składka na to ubezpieczenie. Wobec powyższego należy przyjąć, że nie wykazał on czteroletniego okresu zatrudnienia.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z dnia 22 grudnia 1997 r. [...] oddalił apelację. Sąd wywiódł, że zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 71, poz. 342 ze zm.), powoływanej dalej jako „ustawa u.s.r.”, do zaliczenia Lechowi K. pracy w gospodarstwie rolnym ojca wystarcza ustalenie, że był on w tym czasie domownikiem. Jakkolwiek z treści art. 5 ust. 1 ustawy rewaloryzacyjnej faktycznie wynika, że przy ustalaniu prawa do świadczeń i ich wysokości uwzględnia się jako składkowe okresy, za które opłacono składki, to jednak ubezpieczony nie może ponosić ujemnych konsekwencji niedopełnienia obowiązku opłacania składki przez rolnika. Składka na ubezpieczenie społeczne nie była, sto-

sownie do art. 4 ust. 4 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.), należną. Wnioskodawca od 12 lipca 1980 r. podlegał jako uczeń rodzinnemu ubezpieczeniu pracowniczemu swojej matki Danuty K.

Wyrok ten Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaskarżył kasacją i wskazując jako jej podstawę naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 5 ustawy rewaloryzacyjnej oraz art. 32 ustawy o z.e.p., wniósł o jego zmianę lub uchycenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji. Skarżący wywodził, iż Sąd błędnie powołał art. 4 ust. 4 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych jako podstawę prawną uwzględnienia w okresie zatrudnienia Lecha K. jego pracy w gospodarstwie rolnym, pomimo że nie została opłacona składka ubezpieczeniowa. Przepis ten nie dotyczy ubezpieczonych z tytułu wykonywania działalności rolniczej. Zgodnie z dyspozycją art. 6 ust. 14 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r., rolnik nie jest zwolniony z obowiązku opłacania składki za syna - domownika. Błędnie też Sąd ocenił, że korzystanie przez wnioskodawcę z pracowniczego ubezpieczenia rodzinnego matki jest równoznaczne z podleganiem innemu ubezpieczeniu społecznemu.

W odpowiedzi na kasację Lech K. wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawa kasacji jest usprawiedliwiona.

Lech K., urodzony 3 czerwca 1970 r., złożył wniosek o rentę inwalidzką w dniu 7 czerwca 1996 r.

Zgodnie z art. 32 ustawy o z.e.p. renta inwalidzka przysługuje pracownikowi, który jest inwalidą i ma wymagany okres zatrudnienia, jeżeli jego inwalidztwo powstało w czasie zatrudnienia lub nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania zatrudnienia. Warunki te muszą być spełnione łącznie.

Wnioskodawca jest inwalidą III grupy od lipca 1995 r. Jego inwalidztwo powstało przed 31 maja 1996 r., a więc w czasie zatrudnienia. Sporną między stronami jest okoliczność, czy spełnił on warunek posiadania wymaganego okresu zatrudnienia.

Według art. 33 ust. 1 pkt 4 ustawy o z.e.p. warunek posiadania wymaganego okresu zatrudnienia dla ubezpieczonego, którego inwalidztwo powstało między 25 a

30 rokiem życia, uważa się za spełniony, gdy pracownik osiągnął okres zatrudnienia wynoszący co najmniej 4 lata.

Lech K. pozostawał w stosunku pracy od 1 marca 1993 r. do 31 maja 1996 r. W okresie zatrudnienia korzystał z urlopu bezpłatnego (lipiec 1995 r.), pobierał wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy na podstawie art. 92 KP (od 18 sierpnia do 21 września 1995 r.) oraz zasiłek chorobowy (od 22 września 1995 r. do 13 maja 1996 r.). W dniu 22 września 1997 r. złożył egzamin magisterski uzyskując dyplom ukończenia Politechniki W. Od 1 stycznia 1997 r. podlega obowiązkowi ubezpieczenia z tytułu prowadzenia własnego gospodarstwa rolnego (akt notarialny Nr 785/95 z dnia 30 stycznia 1995 r.). Jego niekwestionowany staż rentowy wynosił w chwili złożenia wniosku o rentę inwalidzką 2 lata, 4 miesiące i 17 dni.

Sądy pierwszej i drugiej instancji ustaliły, że w okresie od 4 czerwca 1986 r. do 1 października 1989 r. wnioskodawca pracował w gospodarstwie rolnym ojca. Prawdopodobnie tego ustalenia nie podlega kontroli, albowiem organ rentowy nie wskazał jako podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania. Należy je zatem traktować jako niewadliwe. Problem streszcza się wobec tego w pytaniu, czy wnioskodawcy można zaliczyć okres pracy w gospodarstwie rolnym ojca do okresu zatrudnienia, o którym mowa w art. 32 pkt 2 ustawy o z.e.p. Odpowiedź na to pytanie zależy od uprzedniego rozważenia i ustalenia, czy Lech K. był domownikiem, a jeżeli tak, to czy podlegał przymusowi ubezpieczenia z tego tytułu, i dalej - czy istniał obowiązek opłacenia za niego składki na ubezpieczenie społeczne rolników.

Według art. 5 pkt 1 ustawy rewaloryzacyjnej przy ustalaniu prawa i wysokości świadczeń uwzględnia się jako składkowe przypadające od 1 stycznia 1983 r. okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono składki przewidziane w odrębnych przepisach. Od 1 stycznia 1991 r. owe odrębne przepisy zawiera ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Zgodnie z art. 121 zdanie 2 tejże ustawy, przy ocenie zasad uwzględniania w pracowniczym okresie zatrudnienia okresów pracy w gospodarstwie rolnym przed 1 stycznia 1991 r. należy stosować przepisy dotychczasowe. Przepisy „dotychczasowe” - to przepisy, obowiązujące także w latach 1986 - 1989, ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 268 ze zm.), powoływanej dalej jako „ustawa u.s.r.i.”.

Według legalnej definicji zawartej w art. 2 pkt 2 u.s.r.i., domownikiem była osoba pracująca w gospodarstwie rolnym, pozostająca z rolnikiem we wspólnym

gospodarstwie domowym, nie podlegająca obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów, dla której praca w gospodarstwie rolnym stanowiła główne źródło utrzymania. Poszczególne elementy definiujące musiały wystąpić łącznie. Sąd nie dokonał żadnych ustaleń co do tego, w jakim stopniu dla ucznia szkoły średniej typu ogólnokształcącego praca w gospodarstwie rolnym ojca stanowiła główne źródło utrzymania. Zgodnie z § 2 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 marca 1983 r. w sprawie wykonywania niektórych przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. Nr 21, poz. 94), powoływanego dalej jako „rozporządzenie”, praca w gospodarstwie rolnym nie stanowiła głównego źródła utrzymania domownika, jeżeli kształcił się on w szkole ponadpodstawowej. Z pominięciem powołanego przepisu, na podstawie aktu prawnego, który nie miał zastosowania w sprawie, Sąd ustalił, że Lech K. był domownikiem (w rozumieniu „art. 6 ust. 2” ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r.), gdyż stale pracował w gospodarstwie rolnym, zamieszkiwał wspólnie z rodzicami i korzystał z dochodów gospodarstwa rolnego.

Obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, zgodnie z art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy u.s.r.i., (także art. 7 ust. 1 i art. 16 ust.3 ustawy u.s.r.), nie podlegał domownik objęty innymi przepisami ubezpieczenia społecznego. Błędny jest pogląd prawny prezentowany przez Sąd drugiej instancji, iż podleganie rodzinnemu ubezpieczeniu na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz.U. Nr 51, poz. 396 ze zm.) oraz obowiązującego do 28 lutego 1995 r. dekretu z dnia 28 października 1947 r. o ubezpieczeniu rodzinnym (Dz.U. Nr 66, poz. 414 ze zm.) jest równoznaczne z podleganiem innemu ubezpieczeniu społecznemu, o którym stanowi art. 2 pkt 2 ustawy u.s.r.i. Odmienne są w obu tych aktach prawnych tytuły ubezpieczenia, różne zakresy (przedmiotowy i podmiotowy) ich stosowania. Inne ubezpieczenie społeczne - to ubezpieczenie z tytułu innej niż działalność rolnicza podstawy zarobkowania.

Z wadliwego, ale wiążącego Sąd Najwyższy na mocy art. 393¹⁵ KPC ustalenia, że Lech K. był domownikiem i podlegał z tego tytułu ubezpieczeniu społecznemu rolników, wynikał jedynie możliwy logicznie wniosek, że rolnik - ojciec, zgodnie z art. 44 ustawy u.s.r.i., zobowiązany był do opłacania za niego składek na ubezpieczenie.

W rozpoznawanej sprawie bezsporna jest okoliczność, że ojciec Lecha K. nie opłacił za syna składek na ubezpieczenie społeczne rolników. Sąd drugiej instancji nieprawidłowo ocenił prawne skutki tego ustalenia. Organ rentowy trafnie podniósł,

że zastosowanie w tym zakresie przepisów ustawy o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych, a ściślej, ukształtowanego na ich tle orzecznictwa, jest wadliwe. Relacja pracownik - pracodawca nie jest tą samą, a nawet ze względu na nasilenie pierwiastków osobistych, podobną do stosunku rolnik - domownik. Co jednak istotniejsze, treść przepisów rozdziału 6 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. nie pozostawia żadnych wątpliwości, że dotyczą one jedynie pracowników. Podstawy prawnej dla ich stosowania do rolników, ze względu na przedmiot odesłania, nie mógł stanowić ani art. 5, ani art. 41 ustawy u.s.r.i. Kwestię opłacania składek w odniesieniu do ubezpieczenia społecznego rolników i domowników normowały przepisy rozdziału 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. u.s.r.i., zatytułowanego „Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników” oraz tak samo zatytułowanego rozdziału 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 marca 1983 r.

Na równi z okresem opłacania składki na ubezpieczenie społeczne traktuje ustawodawca okresy zwolnienia z obowiązku tej treści. Zwolnienie z obowiązku opłacania składki przez osobę podlegającą przymusowi ubezpieczenia społecznego rolników mogło nastąpić w latach 1986 - 1989 na podstawie § 31 rozporządzenia. W rozpoznawanej sprawie nie zachodziły określone w powołanym przepisie przesłanki zwolnienia z obowiązku uiszczania składek.

Konsekwencje prawne naruszenia obowiązku opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne rolników w zakresie ustalania prawa do świadczeń należnych na podstawie przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin określa art. 5 ustawy rewaloryzacyjnej: okresu podlegania przymusowi ubezpieczenia, za który nie zostały opłacone składki na ubezpieczenie społeczne rolników, nie wlicza się do okresu zatrudnienia jako uzupełniającego okresu składkowego.

W konkluzji należy stwierdzić, że przy ustaleniach, iż korzystający z rodzinnego ubezpieczenia pracowniczego matki Lech K. w okresie od 4 czerwca 1986 r. do 1 października 1989 r. pracował w gospodarstwie rolnym ojca jako domownik i podlegał z tego tytułu przymusowi ubezpieczenia społecznego oraz że nie zostały opłacone za niego przez rolnika składki na ubezpieczenie, rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku narusza prawo materialne. Sąd drugiej instancji zastosował częściowo niewłaściwe przepisy (art. 6 pkt 2 i 14 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, art. 4 ust. 4 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych), błędnie wyłożył przepisy mające w sprawie zastosowanie (art. 5 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o re-

waloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw i art. 32 pkt 2 w związku z art. 33 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin) oraz nie zastosował przepisów właściwych (art. 2 pkt 2 oraz art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin).

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393¹⁵ KPC, orzekł jak w sentencji.

=====